

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 lutego 2015 r., wydanym w sprawie z powództwa Szkoła (...) Liceum U. M. Spółki jawnej w Ł. przeciwko Miastu Ł. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.400,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji ustalił jako bezsporne, że powodowa spółka prowadzi szkołę niepubliczną, w której uczą się także cudzoziemcy, i otrzymuje od pozwanego dotacje na wszystkich uczniów. Uczniami tej szkoły było m.in. czworo cudzoziemców nieposiadających numeru PESEL, na których w roku 2011/12 nie zostały przyznane dotacje w łącznej kwocie 16.390,50 zł (wysokość miesięcznej dotacji na jednego ucznia wynosiła wówczas 468,30 zł, a dotacje nie zostały wypłacone na jednego ucznia za okres 9 miesięcy, na innego – za okres 10 miesięcy, a na pozostałych dwóch – za okres 8 miesięcy), ponieważ nie byli oni objęci comiesięcznie składanymi przez powódkę informacjami o faktycznej liczbie uczniów według stanu na pierwszy dzień miesiąca, które musiały być zgodne z danymi w (...). Jeśli pomiędzy danymi w systemie a rzeczywistym stanem rzeczy zachodziła rozbieżność spowodowana np. nieposiadaniem przez ucznia numeru PESEL, szkoła była zobowiązana do złożenia pisemnych wyjaśnień zaistniałych niezgodności. Informacje o liczbie uczniów nie zostały złożone, a w konsekwencji dotacja została obliczona na podstawie danych o liczbie uczniów we wcześniejszym okresie. W połowie września 2011 r. urzędnik reprezentujący Miasto Ł. skontaktował się z dyrektorem szkoły w celu wyjaśnienia przyczyn niezłożenia przedmiotowych informacji i uzyskał odpowiedź, że nastąpi to później, jednak nie doszło do tego ani w tym, ani też w następnych miesiącach, i dopiero w piśmie z dnia 23 lipca 2012 r. dyrektor zwrócił się do pozwanego o wypłatę zaległych dotacji, wskazując, że pozwany przekazał błędne informacje w tej kwestii. Sąd ustalił też, że strona powodowa zdawała sobie sprawę z istnienia wyżej opisanych procedur, ponieważ w poprzednich latach wносиła o korekty w obliczaniu należnych dotacji, w tym także w odniesieniu do uczniów nieposiadających numeru PESEL, a także, że nikt z pracowników Wydziału (...) nie informował dyrektora szkoły, że na takich uczniów dotacja nie przysługuje.

Mając na uwadze ustalone w ten sposób okoliczności sprawy, Sąd meriti oddalił powództwo jako bezzasadne. Powołał art. 90 ust. 2a ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. Nr 256 z 2004 r., poz. 2572 ze zm.) jako podstawę prawną ewentualnych roszczeń powódki, z którego wynika, że dotacje dla szkół niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych, w których realizowany jest obowiązek szkolny lub obowiązek nauki, przysługują na każdego ucznia w wysokości nie niższej niż kwota przewidziana na jednego ucznia danego typu i rodzaju szkoły w części oświatowej subwencji ogólnej, otrzymywanej przez odpowiednią jednostkę samorządu terytorialnego, pod warunkiem, że osoba prowadząca szkołę poda organowi właściwemu do udzielenia dotacji planowaną liczbę uczniów nie później niż do 30 września roku poprzedzającego rok udzielenia dotacji. Wskazał także na art. 90 ust. 4 te same ustawy, którym ustawodawca udzielał organowi stanowiącemu jednostki samorządu terytorialnego delegacji do wydania aktu prawa miejscowego ustalającego tryb udzielania i rozliczania dotacji oraz tryb i zakres kontroli prawidłowości ich wykorzystywania z uwzględnieniem w szczególności podstawę obliczania dotacji, zakres danych, które powinny być zawarte we wniosku o udzielenie dotacji i w rozliczeniu jej wykorzystania, oraz sposób i termin rozliczenia dotacji. W ramach tej delegacji Rada Miejska w Ł. wydała w dniu 31 sierpnia 2011 r. uchwałę Nr XIX/348/11 w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji przedszkolom, szkołom i placówkom niepublicznym oraz publicznym niezaliczanym do sektora finansów publicznych funkcjonującym na terenie Miasta Ł., a także trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystania. Stosownie do § 4 pkt. 1 i § 6 ust. 1 tej uchwały, osoba prowadząca podmiot dotowany zobowiązana była do składania w formie elektronicznej lub drukowanej do Wydziału (...) w terminie do 10-go dnia każdego miesiąca aktualnej według stanu na pierwszy dzień miesiąca informacji o liczbie uczniów i wychowanków, a kwoty dotacji dla szkół i placówek miały być przekazywane w wysokości odpowiadającej liczbie uczniów i wychowanków wskazanej w składanych oświadczeniach. Z kolei w dniu 29 września 2008 r. Prezydent Miasta Ł. zarządzeniem Nr (...) określił wzory dokumentów związanych z udzielaniem i rozliczaniem dotacji przedszkolom, szkołom i placówkom niepublicznym oraz publicznym niezaliczanym do sektora finansów publicznych funkcjonującym na terenie Miasta Ł..

Zdaniem Sądu Rejonowego, spór w rozpoznawanej sprawie nie dotyczył faktów, a jego rozstrzygnięcie sprowadza się do udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy wprowadzenie w uchwale Rady Miejskiej wymogu składania w terminie do 10-go dnia każdego miesiąca informacji o aktualnej na pierwszy dzień miesiąca liczbie uczniów i wychowanków nie wykracza poza granice delegacji przewidzianej w art. 90 ust. 4 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. Nr 256 z 2004 r., poz. 2572 ze zm.) i czy naruszenie tego wymogu może skutkować nieprzyznaniem dotacji w odniesieniu do uczniów nieobjętych składanym oświadczeniem.

Sąd I instancji stanął na stanowisku, że realizacja obowiązku podania właściwemu organowi planowanej liczby uczniów w terminie do 30 września roku poprzedzającego rok udzielenia dotacji, przewidziany w art. 90 ust. 2a ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. Nr 256 z 2004 r., poz. 2572 ze zm.), pozwala wstępnie oszacować liczbę uczniów i zaplanować wysokość dotacji, natomiast liczba ta nie może być wykorzystywana jako podstawa obliczenia dotacji należnej. Zważywszy, że liczba uczniów może ulegać zmianie w ciągu roku, celowe jest wprowadzenie wymogu comiesięcznego podawania informacji rzeczywistej liczbie uczniów w danym miesiącu, co mieści się w ramach delegacji ustawowej udzielonej organowi samorządu terytorialnego przez art. 90 ust. 4 powołanej ustawy. Sąd uznał, że obowiązek takiego nie można potraktować jako dodatkowej, pozaustawowej przesłanki uzyskania dotacji, ale jest on urzeczywistnieniem podstawowej przesłanki ustawowej, jaką jest pobieranie nauki przez ucznia, ponieważ organ udzielający dotacji musi mieć możliwość pozyskania informacji o aktualnej liczbie uczniów w danym okresie rozliczeniowym, a informacja taka może pochodzić tylko od podmiotu prowadzącego szkołę. Sąd podkreślił, że w związku z uczęszczaniem do szkoły uczniów nieposiadających numeru PESEL podmiot prowadzący szkołę miał obowiązek złożenia pisma wyjaśniającego różnice pomiędzy liczbą uczniów podawanych w informacjach pisemnych i w ramach systemu (...), a powódka miała świadomość istnienia takiego wymogu i w poprzednich latach się do niego stosowała – mimo to z niewyjaśnionych przyczyn takie wyjaśnienia nie były składane w okresie objętym pozwem, chociaż już we wrześniu 2011 r. z dyrekcją szkoły kontaktował się w tej sprawie pracownik pozwanego. Wobec powyższego, Sąd meriti uznał, że zaniechanie, jakiego dopuściła się powódka, uzasadnia przyjęcie, że dotacje na uczniów niezgłoszonych nie należą się jej, a tym samym powództwo jawi się jako niezasadne. Podniósł dalej, że akceptacja odmiennego stanowiska strony powodowej prowadziłaby do całkowitej deprecjacji i wyeliminowania wszelkich procedur i warunków przewidzianych w uchwale Rady Miejskiej, w szczególności dotyczących obowiązku prowadzenia dokumentacji dotyczącej aktualnej liczby uczniów czy sposobu wykorzystania dotacji, tylko dlatego, że obowiązków takich nie wyrażono wprost w art. 90 ust. 2a ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. Nr 256 z 2004 r., poz. 2572 ze zm.). Mając na uwadze to, że przyznanie dotacji polega na wydatkowaniu środków publicznych, Sąd doszedł do wniosku, iż przyczyna niezastosowania się powodowej spółki do ustalonych procedur nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ zaniechanie to skutkowało w rezultacie brakiem wiedzy pozwanego o rzeczywistej liczbie uczniów w poszczególnych miesiącach. O kosztach procesu rozstrzygnięto stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik postępowania przewidzianej w art. 98 k.p.c.

Z rozstrzygnięciem tym nie zgodziła się powódka, zaskarżając je w całości i wnosząc o zmianę wyroku Sądu I instancji poprzez zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 16.390,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 listopada 2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania pierwszo- i drugoinstancyjnego. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono naruszenie:

- art. 316 k.p.c. poprzez niewzięcie pod uwagę przez Sąd meriti przy wyrokowaniu całości stanu sprawy w dniu wydania wyroku, w szczególności nieuwzględnienie stanowiska świadków, w zakresie, w jakim wskazywali oni, że dotacje były wyrównywane i brak było sformalizowanego trybu zgłaszania cudzoziemców, co, zdaniem skarżącej, wskazuje na to, że pozwany wiedział o tym, że do szkoły powódki uczęszczają uczniowie cudzoziemcy i powinien był wypłacić przysługującą na nich dotację, a ponadto tego, że w praktyce dopuszczalne było późniejsze wyrównywanie należnych dotacji;
- § 4 pkt. 1 w związku z § 6 ust. 1 uchwały Nr XIX/348/11 z dnia 31 sierpnia 2011 r. w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji przedszkolom, szkołom i placówkom niepublicznym oraz publicznym niezaliczanym do sektora finansów publicznych funkcjonującym na terenie Miasta Ł., a także trybu i zakresu kontroli prawidłowości

ich wykorzystania, poprzez jej błędną wykładnię i przyjęcie, że naruszenie wymogu podania w danym miesiącu informacji o liczbie uczniów i wychowanków zgodnie z tą uchwałą może skutkować nieprzyznaniem dotacji na uczniów nieujętych w tej informacji;

- art. 90 ust. 2a ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. Nr 256 z 2004 r., poz. 2572 ze zm.) poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie możliwości uzależnienia wypłaty dotacji od innych przesłanek niż wymienione w tym przepisie;
- art. 90 ust. 4 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. Nr 256 z 2004 r., poz. 2572 ze zm.) przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że w ramach udzielonej delegacji ustawowej organ gminy ma prawo takiego ukształtowania treści aktu prawa miejscowego, które umożliwi uzależnienie zaistnienia prawa do dotacji od przesłanek niemieszczących się w art. 90 ust. 2a tej ustawy;
- art. 94 Konstytucji RP w związku z art. 40 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 594 ze zm.) i w związku z art. 90 ust. 4 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. Nr 256 z 2004 r., poz. 2572 ze zm.) poprzez zastosowanie do powódki obowiązków wynikających z zarządzenia Prezydenta Miasta Ł. z dnia 29 września 2008 r. Nr (...), podczas gdy adresatami norm prawnych tam zawartych są jedynie jednostki organizacyjne podlegające organowi, który wydał zarządzenie, a ponadto akt ten nie może regulować materii, o której mowa w art. 90 ust. 2a ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. Nr 256 z 2004 r., poz. 2572 ze zm.).

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od skarżącej na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił następujące okoliczności faktyczne:

Powodowa spółka pismem z dnia 23 października 2012 r. wezwała Miasto Ł. do zapłaty kwoty 16.390,50 zł tytułem należnej a niewypłaconej dotacji w terminie 14 dni od dnia doręczenia wezwania. Pismo zostało nadane na adres Urzędu Miasta Ł. w dniu 7 listopada 2012 r. (wezwanie do zapłaty wraz z dowodem nadania, k. 51).

Odpis pozwu doręczono pozwanemu w dniu 20 czerwca 2014 r. (dowód doręczenia, k. 65).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna i podlega uwzględnieniu.

Nie jest do końca zrozumiały podniesiony przez skarżącą zarzut naruszenia art. 94 Konstytucji RP w związku z art. 40 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 594 ze zm.) i w związku z art. 90 ust. 4 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. Nr 256 z 2004 r., poz. 2572 ze zm.) jako że autorka apelacji wydaje się twierdzić, iż Sąd meriti błędnie uznał, że z zarządzenia Prezydenta Miasta Ł. z dnia 29 września 2008 r. Nr (...) wynikają normy prawne ją obowiązującą i uczynił te normy podstawą prawną tego rozstrzygnięcia. Nic takiego nie miało miejsca w rozpoznawanej sprawie. Sąd I instancji w swoim uzasadnieniu wielokrotnie podkreślał, że wspomniane rozporządzenie określa jedynie wzory przedstawianych przez podmioty prowadzące szkoły informacji o planowanej liczbie uczniów oraz comiesięcznych informacji o liczbie uczniów aktualnej na pierwszy dzień miesiąca, natomiast obowiązki w zakresie złożenia tych informacji mają swoje źródło w uchwale Rady Miejskiej w Ł.. Błędny jest pogląd, że wydanie takiego zarządzenia w jakikolwiek sposób reguluje materię ustawową przewidzianą w art. 90 ust. 2a ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. Nr 256 z 2004 r., poz. 2572 ze zm.).

Odmienne należy odnieść się do pozostałych zarzutów zawartych w złożonym środku zaskarżenia. Sąd odwoławczy przyznaje rację skarżącej, że pozwana gmina, wydając uchwałę Nr XIX/348/11 z dnia 31 sierpnia 2011 r. w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji przedszkolom, szkołom i placówkom niepublicznym oraz publicznym niezaliczanym do sektora finansów publicznych funkcjonującym na terenie Miasta Ł. przekroczyła zakres udzielonej jej przez art. 90 ust. 4 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. Nr 256 z 2004 r., poz. 2572

ze zm.) delegacji do unormowania sytuacji prawnej strony powodowej. Wymaga przypomnienia – w ślad za trafnym stanowiskiem zawartym w wyroku NSA w W., z dnia 9 września 2014 r., (...) 388/14, niepubl. – że uchwała podjęta przez organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego powinna być zgodna z regulacjami ustawowymi, ponieważ w przypadku przekroczenia upoważnień ustawowych pozostawałaby ona w sprzeczności z art. 94 Konstytucji RP, w myśl którego stanowienie prawa miejscowego następuje na podstawie i w granicach upoważnień ustawowych. Oznacza to niedopuszczalność wyjścia w akcie prawa miejscowego poza granice upoważnienia ustawowego. Za niedopuszczalne należy więc uznać modyfikowanie w uchwałach organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego regulacji ustawowych, poprzez nakładanie na dotowane jednostki dodatkowych obowiązków, od których spełnienia zależy uzyskanie dotacji. Zgodnie z brzmieniem przepisów ustawy o systemie oświaty, organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego może uregulować inne kwestie niż podstawę obliczania dotacji i zakres danych zawartych we wniosku o udzielenie dotacji, ale przedmiotem regulacji może być wyłącznie tryb udzielania i rozliczania dotacji. Jednak tryb i zakres danych, o których mowa w art. 90 ust. 4 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. Nr 256 z 2004 r., poz. 2572 ze zm.), nie może być mylony z zasadami oraz przesłankami, które w obrębie całego systemu prawnego mają takie znaczenie, jak warunki konieczne. Ustawodawca bowiem w omawianym przepisie upoważnił organ jednostki samorządu terytorialnego do określenia jedynie w sposób techniczny zakresu danych, które wniosek musi zawierać.

Ustawodawca w art. 90 ust. 2a ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. Nr 256 z 2004 r., poz. 2572 ze zm.) uzależnił otrzymanie dotacji przez podmiot prowadzący szkołę niepubliczną tylko od dwóch warunków: faktycznego uczęszczania ucznia do szkoły i podania przez ten podmiot organowi właściwemu do udzielania dotacji planowanej liczby uczniów nie później niż do 30 września roku poprzedzającego rok udzielania dotacji. Innymi słowy mówiąc, po spełnieniu tych warunków po stronie osoby prowadzącej szkołę powstaje prawo podmiotowe mające charakter roszczenia skierowanego przeciwko udzielającej dotacji jednostce samorządu terytorialnego o wypłatę należnej dotacji. Wspomniane warunki są materialnoprawnymi przesłankami powstania roszczenia powódki i w toku postępowania nie było przedmiotem sporu między stronami, że zostały one spełnione, a więc, że czterej uczniowie cudzoziemcy wymienieni w pozwie w istocie uczęszczali do szkoły prowadzonej przez podmiotową spółkę i że spółka ta podała gminie w wymaganym terminie ustawowym planowaną liczbę uczniów. Pozwana opierała swoją obronę na fakcie nieskładania przez powódkę comiesięcznych informacji o aktualnej liczbie uczniów, wywodząc, że w tej sytuacji należy uznać, iż podmiotowi prowadzącemu szkołę nie przysługuje roszczenie o wypłatę dotacji.

Oprócz kwestii materialnoprawnych przedmiotem unormowań zawartych w art. 90 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. Nr 256 z 2004 r., poz. 2572 ze zm.) jest też tryb udzielania i rozliczania otrzymanych dotacji oraz tryb i zakres kontroli prawidłowości ich wykorzystywania. Udzielania dotacji dotyczy wprost tylko jeden z przepisów, a mianowicie art. 90 ust. 3c tej ustawy, z którego wynika, że winna ona być przekazywana w 12 częściach w terminie do ostatniego dnia miesiąca na rachunek bankowy szkoły; w pozostałym natomiast zakresie uregulowanie trybu udzielania dotacji pozostawił ustawodawca aktom prawa miejscowego, przewidując w art. 90 ust. 4 ustawy stosowną delegację dla organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego. Nie ulega wątpliwości, że przez pojęcie „trybu udzielania dotacji” należy rozumieć procedurę, która umożliwi jednostce samorządu terytorialnego wypłatę podmiotowi prowadzącemu szkołę dotacji w kwotach mu przysługujących w 12 częściach, jak wymaga tego art. 90 ust. 3c ustawy. Rada Miejska w Ł. miała więc prawo w wypełnieniu tej delegacji opracować tego rodzaju przepisy proceduralne i rację należy przyznać Sądowi I instancji, który wywodzi, że w tych granicach pozostaje również uprawnienie do zawarcia w stosownej uchwale wymogu comiesięcznego informowania organu przyznającego dotację o aktualnej liczbie uczniów. Bez wątplenia, liczba uczniów może w ciągu roku ulegać zmianie w stosunku do podanej wcześniej jako planowana i tylko aktualizowana na bieżąco wiedza pozwala jednostce samorządu terytorialnego na wypłatę comiesięcznego świadczenia we właściwej wysokości, jako że ogólna suma dotacji przysługującej podmiotowi prowadzącemu szkołę zależy od liczby uczniów tej szkoły. Nie ma zatem wątpliwości – jak stwierdził to Sąd meriti – że w ramach objętego zakresem delegacji ustawowej uregulowania trybu udzielania dotacji celowe jest wprowadzenie takiego wymogu, bo tylko w przypadku poinformowania Miasta Ł., że w danym miesiącu określone osoby uczęszczają do szkoły, gmina mogła należycie wywiązać się ze swego obowiązku w sposób przewidziany w art. 90 ust. 3c ustawy z

dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. Nr 256 z 2004 r., poz. 2572 ze zm.), wypłacając kwoty należnych dotacji.

Kluczowa dla rozstrzygnięcia sprawy wydaje się natomiast wykładnia § 6 ust. 1 przedmiotowej uchwały, z którego wynika, że kwoty dotacji będą przekazywane w wysokości odpowiadającej faktycznej liczbie uczniów i wychowanków, wykazanej przez osobę prowadzącą szkołę w comiesięcznej informacji. Jeśli rozumieć to unormowanie jako mające charakter stricte proceduralny, a więc stwierdzające, że przekazanie comiesięcznie wypłacanej części dotacji nastąpi w kwocie obliczonej w oparciu o liczbę uczniów wskazanych w przedstawionej informacji, to trudno mieć do jego treści jakiegokolwiek zastrzeżenia, ponieważ – jak już wyżej powiedziano – gmina przy obliczaniu tych należności – uzależnionej od aktualnej liczby uczniów – w istocie musi opierać się na danych uzyskanych od dotowanego podmiotu i w danej chwili nie ma podstaw do wypłacenia ich w innej kwocie. Zawarcie tego rodzaju normy prawnej w uchwale wydanej na podstawie art. 90 ust. 4 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. Nr 256 z 2004 r., poz. 2572 ze zm.) w żaden sposób nie wykracza poza ramy delegacji ustawowej, ponieważ przepis ten określa jedynie, w jakich kwotach, opierając się na uzyskanych informacjach, gmina może wypłacić dotacje w terminach przewidzianych w art. 90 ust. 3c tej ustawy, co uznać należy za uregulowanie jednego z elementów procedury ich wypłacania. Problem jednak w tym, że – jak wynika ze stanowiska zajętego przez Miasto Ł. w toku rozpoznawanej sprawy – pozwany interpretuje ten zapis jako normę materialnoprawną, wywodząc, że od spełnienia przesłanki złożenia comiesięcznej informacji uzależniona jest nie tylko wypłata w ustawowym terminie jednej z dwunastu części dotacji w kwocie odpowiadającej rzeczywistej liczbie uczniów, ale także powstanie określonego roszczenia po stronie podmiotu prowadzącego szkołę. Powtórzyć tu należy, że roszczenie takie powstaje w każdym przypadku, gdy uczeń rzeczywiście do szkoły uczęszcza, jeśli tylko w poprzednim roku (do dnia 30 września) zostanie spełniony formalny wymóg podania planowanej liczby uczniów. Ustawodawca w żadnej mierze nie uzależnił takiego skutku prawnego od informowania o czymkolwiek jednostki samorządu terytorialnego i nie dał organom stanowiącym tej jednostki uprawnienia do stanowienia warunków, których niespełnienie może spowodować, że nie powstanie lub wygaśnie uprawnienie z zakresu prawa materialnego, które powódce przyznała ustawa. Jeżeli dokonać wykładni § 6 ust. 1 przedmiotowej uchwały w sposób postulowany przez stronę pozwaną – które to stanowisko podzielił w całej rozciągłości Sąd I instancji – to stwierdzić należałoby, że unormowanie to w istocie formułuje dodatkowy warunek powstania roszczenia dochodzonego obecnie pozwem, którego nie przewiduje ustawa, a ustanawiając taki przepis prawa miejscowego Rada Miejska w Ł. wykroczyła poza zakres delegacji przewidzianej w art. 90 ust. 4 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. Nr 256 z 2004 r., poz. 2572 ze zm.), który upoważniał ją jedynie do uregulowania trybu wypłaty dotacji, ale nie do wprowadzania przepisów prawa materialnego decydujących o istnieniu czy nieistnieniu roszczeń beneficjentów udzielanych dotacji.

Sąd odwoławczy podziela zatem zarzuty apelacyjne, z których wynika, że Sąd meriti dokonał błędnej wykładni art. 90 ust. 4 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. Nr 256 z 2004 r., poz. 2572 ze zm.), przyjmując, iż dopuszczalne było wydanie przez Radę Miejską w Ł. przepisu prawa miejscowego ustanawiającego sankcję niedopełnienia określonego wymogu natury proceduralnej w postaci niepowstania czy też wygaśnięcia roszczenia o wypłatę dotacji przysługującego powódce. Zgodzić się należy, że delegacja zawarta w art. 90 ust. 4 tej ustawy nie upoważniała w żadnej mierze do ustanowienia unormowań wywierających skutki w sferze prawa materialnego, a jedynym przepisem normującym te kwestie w odniesieniu do roszczenia o dotację pozostaje art. 90 ust. 2a ustawy. Zważywszy, że pozwany dokonał w zasadzie wykładni autentycznej przepisu wydanego przez własny organ stanowiący, stwierdzić trzeba, że rozumiany w ten sposób § 6 ust. 1 w związku z § 4 pkt. 1 uchwały Nr XIX/348/11 z dnia 31 sierpnia 2011 r. w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji przedszkolom, szkołom i placówkom niepublicznym oraz publicznym niezaliczanym do sektora finansów publicznych funkcjonującym na terenie Miasta Ł. wydany został z przekroczeniem udzielonej Radzie Miasta delegacji ustawowej, a Sąd Rejonowy dokonał błędnej wykładni tego przepisu, dochodząc do odmiennych wniosków. Skutkiem tego stało się również naruszenie art. 90 ust. 2a ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. Nr 256 z 2004 r., poz. 2572 ze zm.) przez jego nieprawidłową wykładnię, ponieważ Sąd I uznał, że istnieje dodatkowa, trzecia przesłanka decydująca o istnieniu roszczenia objętego pozwem, wynikająca z unormowań przedmiotowej uchwały, które skutecznie weszły do porządku prawnego i wywierają skutki w sferze prawnej powódki.

Powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie, że wprowadzenie kontroli uchwał organów jednostek samorządu terytorialnego dokonuje organ nadzoru [tak np. w art. 91 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 594 ze zm.)] lub sąd administracyjny [tak np. w art. 101 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 594 ze zm.)], ale jednak Sąd Najwyższy i sąd powszechny mają możliwość pominięcia takiego, niezgodnego z przepisami Konstytucji RP lub ustawy zwykłej, aktu prawa miejscowego (art. 94 Konstytucji RP) przy rozstrzygnięciu sprawy, podobnie jak mają taką możliwość w odniesieniu do powszechnie obowiązującego aktu „podstawowego”, takiego jak rozporządzenie. Z art. 178 ust. 1 Konstytucji RP wynikają dla sądów uprawnienia do samodzielnej oceny i ustalenia zgodności podustawowych aktów normatywnych z ustawami, przy okazji rozpatrywania spraw cywilnych, karnych i innych, a w razie stwierdzenia ich niezgodności z ustawami, odmowy ich zastosowania w konkretnej sprawie (tak np. w postanowieniu SN z dnia 15 stycznia 2015 r., IV CSK 314/14, niepubl.; podobnie również w wyroku SN z dnia 9 czerwca 2005 r., V KK 41/05, OSNKW Nr 9 z 2005 r., poz. 83 i w wyroku SN z dnia 28 maja 2009 r., II KK 334/08, OSNKW Nr 9 z 2009 r., poz. 76). Postępując prawidłowo, Sąd Rejonowy winien był zatem odmówić stosowania przepisów przedmiotowej uchwały Rady Miejskiej w Ł. pozbawiających powódki roszczenia, którego dochodzi niniejszym pozwem.

Wobec powyższego, bezpodstawny jest podnoszony przez pozwanego zarzut nieistnienia przedmiotowego roszczenia ze względu na niezłożenie przez powódkę comiesięcznych informacji o aktualnej liczbie uczniów. Zważywszy, że w toku postępowania nie było przedmiotem sporu spełnienie przesłanek wynikających wprost z art. 90 ust. 2a ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. Nr 256 z 2004 r., poz. 2572 ze zm.), jak również wysokość należnej powódce dotacji, powództwo w zakresie objętego pozwem roszczenia o zapłatę kwoty 16.390,50 zł należy uznać za zasadne.

Nie zmienia to faktu, że z powodu niedochowania ustalonej procedury udzielania dotacji należne świadczenie nie mogło zostać wypłacone przez gminę w terminach wynikających z art. 90 ust. 3c ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. Nr 256 z 2004 r., poz. 2572 ze zm.), ponieważ pozwany nie został powiadomiony w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami proceduralnymi, że zaistniały okoliczności skutkujące powstaniem po jego stronie obowiązkiem wypłaty dotacji na czworo wymienionych w pozwie uczniów. Jest to fakt bezsporny i bez znaczenia dla tej kwestii pozostają podnoszone w apelacji okoliczności o istniejącej praktyce późniejszego „wyrównywania” dotacji należnych szkołom i niezbyt jasne wnioski, że „(...) skoro była rozmowa na temat cudzoziemców, to urząd o nich wiedział (...)”. Nie zostało tu wyjaśnione, o jaką rozmowę chodzi, dlatego też Sądowi odwoławczemu trudno odnieść się do tego zarzutu; z kolei pozyskana ewentualnie w inny sposób wiedza pozwanego o uczęszczaniu cudzoziemców do szkoły prowadzonej przez powódkę nie ma większego znaczenia ani dla istnienia roszczenia, ani też – jak zostanie wyjaśnione poniżej – dla terminu spełnienia świadczenia. Niezachowanie ustalonych w sposób wiążący dla powódki warunków formalnych, których spełnienie pozwoliłoby gminie na wywiązanie się ze zobowiązania w terminach ustawowych, spowodowało, że wypłata dotacji nie mogła nastąpić w sposób oznaczony w art. 90 ust. 3c ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. Nr 256 z 2004 r., poz. 2572 ze zm.); termin spełnienia świadczenia nie został też oznaczony w żaden inny sposób, ani nie wynikał z właściwości zobowiązania. Z art. 455 k.c. należy więc wywieść, że w takiej sytuacji dotacja winna zostać wypłacona niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania zobowiązania. W aktach sprawy znajduje się wezwanie do zapłaty z dnia 23 października 2012 r. wystosowane przez powódkę do pozwanego, ale brak jest dowodu, że dotarło ono do adresata. Z kolei w uzasadnieniu pozwu strona powodowa powołuje się na wezwanie z dnia 12 sierpnia 2013 r., załączone jakoby do akt wraz z potwierdzeniem odbioru przez pozwanego, jednak dokumenty takie do pozwu nie zostały dołączone i brak jest ich w aktach. Za datę skutecznego doręczenia wezwania do zapłaty należy zatem uznać chwilę doręczenia odpisu pozwu w sprawie niniejszej, przyjmując, że z tą chwilą po stronie pozwanej nie istniał już żaden powód do zwłoki w spełnieniu świadczenia, zważywszy, że w treści pozwu obok wezwania do zapłaty znajdowała się informacja – która wcześniej do gminy nie dotarła w sposób przewidziany procedurą – dotycząca faktycznego uczęszczania do szkoły prowadzonej przez powódkę uczniów, na których dotąd dotacja nie została wypłacona w opisanym w pozwie okresie czasu. Jeśli Miasto Ł. należnego świadczenia wówczas nie spełniło, to popadło w opóźnienie od dnia następnego po doręczeniu

mu odpisu pozwu, a zatem w myśl art. 481 § 1 k.c. powódce należą się odsetki ustawowe za okres opóźnienia, tj. od dnia 21 czerwca 2014 r.

W rezultacie stwierdzić należy, że niewątpliwe uchybienia popełnione przez Sąd meriti w zakresie stosowania przepisów prawa nie zmieniają tego, że stan faktyczny sprawy – w zasadzie bezsporny między stronami – został przez ten Sąd ustalony prawidłowo i w konsekwencji Sąd odwoławczy może go przyjąć za własny, co zwalnia go z konieczności czynienia tych ustaleń we własnym zakresie; niewielkie uzupełnienia były konieczne ze względu na konieczność stwierdzenia okoliczności, które stały się istotne ze względu na treść rozstrzygnięcia merytorycznego po przesądzeniu przez Sąd wyższej instancji, że powództwo jest jednak usprawiedliwione co do zasady. Efektem powyższych rozważań jest konieczność zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa co do kwoty 16.390,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty i oddalenie go w pozostałej części oraz poprzez rozstrzygnięcie o kosztach postępowania na podstawie art. 100 zd. I k.p.c. w drodze zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki całości poniesionych przez tą ostatnią kosztów procesu w kwocie 3.237,00 zł, na którą składa się opłata od pozwu w kwocie 820,00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 2.400,00 zł obliczone w oparciu o § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.) i opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł. Podstawą prawną decyzji Sądu odwoławczego jest art. 386 § 1 k.p.c. W pozostałej części – a więc w zakresie, w jakim odnosiła się do rozstrzygnięcia o odsetkach ustawowych od należności głównej za okres od 24 listopada 2012 r. do 20 czerwca 2014 r. – apelacja została oddalona jako bezzasadna na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w myśl art. 100 zd. I k.p.c., obciążając nimi w całości stronę pozwaną, jako że powódka także i na tym etapie postępowania uległa tylko co do nieznaczonej części swojego żądania, Na koszty poniesione przez stronę powodową złożyły się: opłata od apelacji w kwocie 820,00 zł i wynagrodzenie reprezentującego ją pełnomocnika w kwocie 1.200 zł obliczone na podstawie § 13 ust. 1 pkt. 1 w związku z § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.).